

W NIEDELE DZIA 22. STYCZNIA 1804.

Z Wiednia d. 14. Stycznia.

Dzień nowego roku był dniem radosnym dla lesniczego towarzystwa Król. w Hradeku, w kommitacie Liptau, i tamtejszych mieszkańców. Arcy Xąż Jmc Palatyn na przedstawione mu nayspokorniej w roku przeszłym przez dyrektora tego instytutu, Franciszka Wisner de Morgensternu, świadectwa rocznego popisu, wzory rysunkow i inne dowody postępu uczniow, razzył ten instytut dla ~~tem~~ ~~większego~~ zachęcenia portretem swoim udarować. Gdy ten portret na sali ~~wasz~~ zawieszonym został, zgromadzili się w dzień nowego roku wszyscy arzędniey i professorowie wraz z uczniami po woyskowemu ubraniami. Dyrektor wyłuszczył w stosowney mowie łaskę Arcy Xcia Jmc Palatyna w udarowaniu towarzystwa swoim obliczem, zachęcając wszystkie członki i uczniow do powinnego szanowania tego daru. Całe zgromadzenie wyraziwszy przy odgłosie moździerzy, kottłow i t. d. wdzięczność swoją, udało się do kościoła na uroczyście z tego powodu nabożeństwo i *Tedeum laudamus*. P. dyrektor zaś na dopełnienie radości dał u siebie w wieczor wielką ucztę.

Ażeby nie zaniedbać nabytych wiadomości, półkownik Bianchi, pieszego regimentu

Vukallovicha, stojącego we Włoszech, zagrzany ślachetnem zamiarem, proponował officyrom uformowanie regimentowoy biblioteki, z którejby każdy officyer czerpać mógł potrzebną ~~światło~~, co z zapatem prajęcie zostało, i już założona jest biblioteka.

Z Londynu d. 27. Grudnia.

Francuzi wysiedli do Anglii! Taka się, lubo fałszywa, rozeszła w tych dniach pogłoska, i wiele jeszcze podobnych mieć będziemy. Jeszcze d. 24 w wieczor rozgłoszono, jakoby podług wiadomości z Portsmutu brestka aka flota francuzka wyszła na morze. Na Loyds kawiarni przybito tę samą wiadomość, i wszyscy rozumieli, iż wydany niedawno od gabinetu rozkaz nie wpuszczania do naszych portow neutralnych okrętow, jest oczywiście dowodem, że rząd odebrał doniesienie o przedsięwzięciach nieprzyjaciela, aż nakoniec pokazało się wszystko fałszem. — Jakkolwiek zmyślona była ta pogłoska, więcey jednak radości, niżeli trwogi sprawiła: wszyscy okazali największy zapal patriotyizmu, i cieszyli się, iż podata się nakoniec pora mierzenia się z nieprzyjacielem. D. 24 i 25 wszystko w Dowrze było w poruszeniu: Nawet P. Pitt tam przytomny, oświadczył, iż nieprzyjaciół pewnie będzie chciał z Bou-

rogą ładować. Wszyscy ochotnicy w Do-
wre i jego okolicach odebrali rozkazy bycia
gotowemi do boju. Maytkowie rozmaitych
woiennych okrętów płynących z Portsmutu,
wykrzykiwali radośnie, rozumiejąc że już
przeciw nieprzyjacielowi płyną. W Brighton
kazał Xzę Wallii, na odebraną tę fałszywą
wiadomość, d. 24 w wieczor swemu regiment-
owi dragonii kulbaczyć konie i byćz got-
wym do marszu.

Chociaż nieprzyjaciel dotąd nie wypty-
nął, spodziewa się jednak nasz rząd w krotce
tego. Do wszystkich portow posłano roz-
kazy, aby więcey ieszcze wyszło okrętow
ku francuzkim i hollenderskim brzegom, co już
nastąpiło.

Lord Hawkesbury oznaywił dziś ciału
dyplomatycznemu o złagodzeniu rozrządzenia
względem neutralnych okrętow; rozciągac się
one tylko będzie do tych okrętow neutralnych,
które prosto z francuzkich lub hollenderskich
portow przychodzą, inne mogą iak dawniey
do wszystkich zawiać portow. Przeciw pier-
wszemu rozrządzeniu wielu ministrów neutral-
nych mocarstw poczynili przełożenia i wysta-
wili ślad wynikające nieprzyzwoitości, co
nakłoniło ministrów do powyższego złago-
dzenia.

W pierwsze święto Bożego narodzenia
mieliśmy tu okrutną burzę: lista kawiarni
Loyds nigdy ieszcze tyle nie mieściła w so-
bie wiadomości o morskich szkodach, ile tą
razą. Zatopilo się przez tę burzę w różnych
okolicach 21 okrętow, a ciężko uszkodzo-
nych jest 40.

Kontra admirał Calder przybył z po-
fitkiem 4 liniowych okrętow do zatoki Ban-
try.

Brytański konsul w Filadelfji P. Bond,
nadsłał do prezydenta Korku następujące o-
znaymienie pod d. 4 Listopada 1803. "Mam

honor donieść WP. iu, iż to miało do zupeł-
nego powrocito zdrowia: zaraźliwa gorączka,
która tu grassowała, zwolniła, iak iest zwy-
czajem tey choroby za nastąpienie ni mrozami,
a od kilku dni zupełnie ustała. Mor tegoro-
czny nie wiele naczy względem dawniey-
szych lat: choroba nie rozszerzyła się daley
iak do ulic blisko Delawaru będących. Taż
choroba ustała i w innych okolicach Ame-
ryki.,,

Oskarżony rzadca wyspy S. Troycy, je-
nerał Picton, iest wolny od więzienia za zło-
żoną za niego przez 2 osoby 20,000 f. szt.
wynoszącą kaucyą, ponieważ głowni tey
sprawy świadkowie ieszcze się w zachodnich
Indyach zuaydują.

Przy ciążeniu gibraltarskiej krąży wie-
le francuzkich korsarzow, którzy za zbliże-
niem się naszych okrętow do hiszpańskich por-
tow lub nadbrzeżnych twierdz uciekają.

Amerykański kapitan Bainbridge, na
fregacie Filadelfia, doniosł senatowi pod d. 29
Sierpnia z okolic Malagi, że marokańskiego
korsarza z Tangeru o 22 armatach i 100 lu-
dziach zabrał, ponieważ dostrzegł, że ten za-
brał nieprawnie amerykański okręt niedaleko
Malagi i 3 dni z sobągo włoczył. Senat oddał
iego rapport d. 5 Listopada wydziałowi do
roztrząśnienia. Tymczasem (iak wiadomo z
przeszley naszej gazety pod artykułem z
Liworna) potkało tę fregatę nieszczęście przy
Trypolu.

Od floty Nelsona nadeszły wiadomości
ostatnich dni Października, lecz nie nowego
nie donoszą; flotta krąży ciągle około Tu-
lonu.

Dworska gazeta sobotnia mieści w sobie
odezwę pod d. 31 Grudnia, zakazującą wy-
wozu wszelkich żywności do 25 Marca 1804,
a pozwalającą przewoz; przez inną odezwę
ogłasza la Valette na Malcie wolnym portem,

tak jak Gibraltar, i czas tej wolności aż do 6 miesięcy po ostatecznym pokoju oznacza.

Senat amerykański wydał wyrok uprosi- czający wybor amerykańskiego prezydenta i wice prezydenta, który dotąd do wielu zakto- ceń pomiędzy stronami dawał powód. Jeżeli zachodzić będzie równość kresek stanów na dwie osoby, tedy izba reprezentantów wy- bierze z 5 najpierwey na liście będących kan- dydatów prezydenta. Toż samo nastąpi i wzgl dem wice prezydenta, z tym iednak do- datkiem, że od senatu będzie zależało po- twierdzenie

Hrabia Artezji miał niedawno naradze- nie z P. Addingtonem, potem udał się na świę- ta z Xciem Orleans, Bourbon &c. na wieś do margrabięgo Salisbury.

Z pewnością, iż za zgromadzeniem się parlamentu będzie uczyniony wniosek na u- chwalenie summy dla skarbu irlandzkiego, a- by katolickim duchownym w Irlandyi wyzna- czył stałą pensyą.

Eli Bey, który za przybyciem swoim do Portsmouth, miał przed swoim mieszka- niem honorową straż, popłynął na admiral- skiej barce przy 17 wystrzałach z armat, o- baczwszy wprzod warsztat, na fregatę Ar- go. W przod ieszcze dana tam była dla nie- go uczta. Otrzymał w podarunku portret J. K. M. dyamentami osadzony, i wieżę pomię- dzy wielu innymi rzeczami do Egiptu sikawkę ogniową. O fregatę Argo uderzył d. 25 inny okręt i nadwreżył iey przodek, przez co spożnito się iego odplynienie

Dzisieysza dworska gazeta przywodzi list porucznika Junga dowodzczy iednego lu- gru, w którym donosi, iż na d. 19 Grudnia 4 francuzkie łodzi płynące z woyskiem z Dun- kierki do Kale, wpędził pod brzegi Graweli- ny. W innym urzędowym liście donosi ka- pitan Wynthrop, liniowego okrętu Ardent,

od eskadry Pellewa, pod d: 29 Listopada, że francuzką fregatę Bayonnaise o 32 armatach i 200 ludziach, płynącą z Hawany do Ferolu, przy odnodze Finistru na piasek w pędził, i aby nam się w ręce nie dostała, że sam ją nie- przyjaciel spalił. — Daley donosi też gazeta, że Król Jmc mianował P. Morier jeneralnym konsulem w Albanii, Morei i nadgranicznych okolicach ottomańskiego państwa, a P. Lockę jeneralnym konsulem w Egipcie.

Z Dublina donoszą, że kapitan Dody- son zbity, a kapitan Longhild rannony został, przy otoczeniu z oddziałem woyska odoso- bnionego domu przy Tullamore, dla poyma- nia mieszcącego się w nim buntownika na- zwiskiem Wyldę z swemi stronnikami. Bun- townicy zrobili row i wał około domu, z któ- rego się orężem bronił, wczasie gdy inni z dachu kamieniami na żołnierzy rzucali. Do- nakoniec zdobyty został, lecz buntownicy u- ciekli ukrytą drogą przez błota. Za złapanie Wyldę wyznaczono 500 f. szt. nagrody. — W hrabstwie Tipperary napadli buntownicy kilka domów ślącheckich i wszelką z nich broń pozabierali. W hrabstwie Roscommon zaszło wiele zdrażności. W Dublinie aresztowano 3 drukarzow, i zabrano wszystkie exempla- rze życia Bonapartego. Buntownika Dwyer przyprowadzono do Dublina, gdzie będzie sądzony.

W amerykańskim kongresie wielkie by- ły spory, że Hiszpania nie zezwoliła ieszcze zupełnie na odstąpienie Luizyany. To zezwo- lenie, mówili drudzy, nie jest wcale potrze- bne, ponieważ skoro Luizyana należała raz do Francji, więc ta może z nią czynić co iey się podoba. Wszelako postanowił kon- gres, aby dotąd nie Francyi niepłacić, poki ziedporczone stany nie obeymą Luizyany. Hi- szpański rzadca w Nowym Orleansie nie ma żadnych rozkazow do iey oddania, i czynio-

ne mu przełożenia z strony sprawniącego interesu francuzkie P. Pichon były daremne. Zrem wszystkim wątpić niemożna, iż to w krotce sprostowaniem zostanie.

Jenerał Grenfield tworzy na Barbadoes korpus z 500 hollenderskich żołnierzy, którzy jako ieńcy z Demerary i Berbice w naszą weszli służbę. Nazwisko mieć będą emigrancy ochotnicy Barbadoes, półkownik Malcolm jest ich wodzem.

Mowią znowu, iż rząd nasz wysła wojska dla zajęcia Alexandryi w Egipcie. Wyprowadzą ją ma dowodzie jenerał Moore, a eskadrą Sidney Smith, i ma niebawnie po odjeździe Elfi Beja nastąpić.

W dzień Bożego narodzenia Królestwo JJ. Królowy i Królewiczowie po wystuchaniu kazania przyymował z rąk Arcybiskupa kanterburskiego komunią S.

Nasi starzy kommandanci marynarki w portach zostali, na przełożenie lorda St. Vincent, przez młodszych i żywszych officyrow zastąpionemi.

W krotce wiele nowej monety srebrney będzie w bieżący wypuszczony, a dawne 5 szylingi cofnione i zniszczone zostaną. Przez ten środek zapobiegnie rząd istotney potrzebie.

CesarSKI i hiszpański postowie hrabowie Starbemburg i Lima przepędzili święta u Xcia Walli w Brighthon, a P. Sheridan u Xcia Bedforda.

Angielska faktorya na Maderze nie poniosła żadney szkody przez ostatni zalew w winnych swoich składach, i nawet wszystkie szkody przez ten zalew poczynione są przesądzone.

D. 20 odplynęli stąd francuzcy jenerałowie Nogues i Morgan, z swemi adiutantami i officyerami w liczbie 18, których na wyspie S. Łucyi w niewolę zabrano i za naszych

officyerow wymieniono, na pokoiowym okręcie z Southampton do Morlaix. Doktor Scot, którego sobie lord Elgin na medyka wybrał, popłynął z niemi razem. Jenerał Nogues bardzo chwalił postępowanie jenerała Grenfielda i odwagę wojsk angielskich.

Pogłoska iakoby hrabia Markow chciał przez Londyn z Paryża powracać, i że mu paszportow odmowiono, jest zmyślona.

W Bristolu niecheiano, podług nicktorycy pism, składek czynić na uzbrojenie miasta oświadczać, że to do rządu należy.

Przez wiech na d. 25. zostało wiele drzew w James parku z korzeniami powyrwanyh i kilka kóminow zruconych. Pod brzegami szkockiemu była także d. 21. straszliwa burza. W okolicach Brestu nie było na d. 21. żadney burzy.

Liniowy okręt Plantagenet o 74 armatach zawinął d. 23. Grudnia do Pensanz, opuścił on flotę lorda Kornwallisa przed Brestem w dobrym stanie. D. 20. odplynęły także od naszej floty z pod Brestu liniowe okręty Conqueror, Mars i Minotaurus każdy o 74 armatach i d. 24. zawinęły do Plimur. Francuzka flota złożona z 8 liniowych okrętow, 4 fregat i kilku małych statkow stoi ciągle w Breście. Na miejsce powyższych okrętow, które dla naprawy przybyły, w krotce inne okręty do floty Kornwalisa odplyną.

Z Deal donoszą pod d. 26. Grudnia, iż przybyły tam właśnie officyer z morza, doniosł admirałowi, że bresteńska flota na morze wyszła; lecz wątpią o tey pogłosce. Admirał Kornwalis bawił ciągle przed Brestem, chybaby burza d. 25. przymusiła go opuścić to stanowisko; ale d. 26. nie mogła jeszcze o tem nadejść wiadomość do Dealu.

Od 14. Grudnia roku przeszłego do 13. Grudnia r. b. narodziło się w Lodynie ludzi 20,983, a umarło 19,532, zatem umarło 205

więcey niżeli w przeszłym roku. Najstarszy z umarłych miał 107 lat. Sześćdziesiąt czterech dożyło przeszło 90 lat, a jeden 100. Dzieci nie mających 2 lat umarło 5355.

Z Paryża d. 30. Grudnia.

Onegdaj mieliśmy tu okropny orkańczny wichur. Cegły i dachówki latały po ulicach głyby grad, i mało pozostało się domów, żeby nie miały okien potłuczonych. Dach Tuillerii, przytykający do niego galeryi obrazow i Luwru są zerwane. Teatr Rzymski, opery i Vaudevillle, a osobliwie ostatni bardzo wiele ucierpiały. Wiele krokiew spadło z nich na ulicę S. Tomasza i Luwru, nikogo jednak nie zabiły. W Tuillerii 25 starych lip z korzeniami wyrwanych zostało. Jedna z nich padła na grupę Papirusa, która na wyższym końcu pomarańczowej przechadzki stoi i utraciła matkę głowę. Na elizejskich polach wiele także drzew jest poobalanych. W innych okolicach powiązано jedno do drugiego drzewa. W ogrodzie Luxemburgu cała prawie ulica z starych drzew jest obalona; starci jednak nie są uszkodzone. Jak zapewniają 3 ludzi zabitych zostało: 1 kobieta na ulicy Montmartre, 1 inwalid na ulicy Boulogne, i 1 człowiek w swej karyolce na ulicy Tlionville. Wiele także ludzi jest rannych, a dzieci unosiło bardzo daleko. Jedney kobiecie strzaskała dachowka czaskę, i musiano ją do panien miłośniernych zanieść. Na Sekwanie wiele wiatraków potłukł, które jeden na drugi spędził. Trwa on ieszcze ciągle, tylko nie z taką mocą. Pod czas onegdajszego orkanu były także pioruny, ale przy łoskocie atmosfery nie wiele ich słychać było. W Wersalu, a nawet w Rouen wiele także ten wichur poczynił szkody. Wiadomości z morza będą bardzo smutne, i nieprzyjacielskie okręty musiały wiele ucierpieć. Kroniki wspominaia, że także d. 28. Grudnia 1574 roku podobny wichur był

w Paryżu, Awenionie, i prawie w całej Francyi.

Kupiec Labeński został od Imperatora Rosyjskiego mianowany agentem handlowym w Paryżu; przez to mianowanie ożyją znowu czynności handlowe, które jakiś czas były przerwane.

Rząd francuzki uymuie się za niemieckim rycerstwem hrabia Kobenzl podał w tey mierze notę i pomyślną odebrał odpowiedź.

Ostatniey niedzieli kazała municypalność w Paryżu przy odgłosie bębna oznaymić, aby każdy miał się na ostrożności i dobrze domy na noc zamykał, ponieważ galerowi więźniowie, którzy z Brestu uciekli, ukryli się w lasku Boulogne si grożą publicznemu bezpieczeństwu. W krótcie będą ich się starać pościgać.

Jenerał Picton, dowodzący w departamencie Ronny, jest do armii przeciw Anglii wzywany.

Ostatniey soboty P. Bietsch, prezydent luterskiego konsystorza w Moguncyi, wykonał przed pierwszym konsulem przyśięgę wierności.

Zabrane na angielskim okręcie Krol Jerzy 15,000-quitatow nie obrabionych dyamentow, zostały d. 20 Grudnia w Bordeaux za 700,000 fr. przez licytacyą sprzedane.

Burza rozbiła angielski okręt o brzegi pod Roscoff. Nie można mu było dać pomocy; z rozbitkow zdaie się, że to była wielka korweta,

Od 1go Zerminal, aż do 1go Wendemier dano na różny ch paryzkich teatrach 74 sztuk nowych.

Na ostatnim zgromadzeniu Instytutu narodowego pryznana została nadgrada 1500 fr. wyznaczona za najlepsze poema w osnowie: "Cnota jest podstawą Rzepłcey, „ Ob. Rey-nouard z departamentu Wary za jego poema:

Sokrat dans le temple d'Aglaure.

Jenerał Menou przyięty zosłał za członka akademii u nieiętności w Turynie. Z oka zyi swego przyięcia miał mowę, w której między innem wyraził: "Byliśny świadcami więcej zaszytych zdarzeń w 15 latach, niżeli ich 10 zwyczajnych wieków potrafią zrodzić. Pokazuje się bohater i nadaie światu pokoy; lecz ten wkrótce zerwanym zosłaie. Scypio zburzył dawniey Kartage. O moi waleczni bracia oręza! idźcie za bohaterem, który was nie raz do zwycięztwa prowadził, upokorcie z nim dumnego nieprzyiaciela; lecz pamiętajcie zawsze, iż prawdziwem celem wojny iest pokoy i szczęśliwość ludu. Spodziewac się należy, że Angliia otworzy nakoniec oczy: posiada ten kray ieszcze mężow, którzy nieodrodzili się w cnotach od swoich przodków; ci będą nad pokoiem pracować i zawrą go. Na ow czas pod nowym Augustem zamknięty zosłaie kościół wojny, a otworzy się Muzeum świątynia. „

Jenerał Fauconet polechał także z departamentu Meurty do obozu St. Omer.

W Cherburgu pochwycono 15 angielskich werbowników i śpicgow.

Z Brestu poszło 300 morskich artylerystow do Boulogne.

Jeden z tuteyszych dziennikow czyni uwagę, iż tuteysi sprawujący interessa u ministra tylko zagranicznych interesow są upoważnionemi, ale nie u naczelnika rządu.

Dnia 2. Stycznia.

Pierwszy konsul wyiechał stąd dnia 30 Grudnia o godzinie 6 zrana; lecz podług Monitora kilka tylko dni ma zabawić w drodze. Kilka tylko osob z nim poiechało. W wieczor przed wyjazdem znajdował się ieszcze na teatrze. Nikt o iego przedsięwzięciu nie wiedział. Pani Bonapartowa dopiero się rano o iego wyieździe dowiedziela. O godzinie 4

zrana wezwał pierwszy konsul swego kolege, konsula Cambaceresa do siebie i donosił mu o swoim wyieździe. Nie wiadomo pewnie gdzie ielzie, ale domyślają się, że do Boulogne, i że powrociwszy dłuższą przedsięwzięnie podroż. Obydwa drudzy konsulowie pracują wspólnie, a w wieczor zdaią im ministrowie rapporta.

Onegdaj minister marynarki Decres wyiechał do Boulogne.

Dnia 27 Grudnia jenerał Augereau przybył przy wystrzałach z armat do Bordeaux. Nastajutrz odwiedziły go woyskowe i cywilne władze.

Straszliwy Orkan, który nam tu d. 23 Grudnia dokuczyl, rozciągał się na wiele okolic naszey Rzeplety od zachodu na wschod. O to niektóre o nim doniesienia:

Z Nantu d. 23. Grudnia. " Straszliwy Orkan wszystkich tu przeszley nocy przestraszył: trwał od północy aż do godziny 7 zrana. Zdawało się nawet czuć lekkie trzęsienie ziemi. Wielkie zapewne poczynił szkody, ale ieszcze nie są wiadome. „

Z Chartres d. 29. Grudnia. " Wczorajsza okropna burza, która od godziny 6 z rana aż do południa trwała, poczyniła tu i w naszych okolicach wielkie szkody. Prawie wszystkie dachy w mieście i po przedmieściach są uszkodzone, a wiele koninow zwalonych. Ulice były w okamgnieniu zapelnione cegłą i gontami. Dach naszego kościoła także ucierpiał: wichur był tak mocny, że poździerał z niego ołowiane blachy na 6 do 10 stop długie i iak papier po powietrzu unosił. Po wsiach niemniej wielkie poczynił szkody. Z wielu kościołow pozrucał wieże, wiele mieszkalnych budynkow odkrył lub powyrwacał, drzewa i t. d. z korzeniami powyrwawał. „

Ponieważ wichur od południo-zachodu

pochodzi, domyślać się więc należy, że angielska flotta pod Brestem znacznie ucierpieć musiała. Od naszej floty z Brestu nie mamy żadnej wiadomości, jednak domyślamy się, że w krotce na morze wypłynie. Z Boulogne i innych nadbrzeżnych okolic nie mamy jeszcze o ostatniej burzy żadnych doniesień. W lasku Boulogne powyrwał wichur wiele ogromnych dębów z korzeniami. W Rouen wywarła burza Sekwanę. Policya paryzka kazała czempredzey naprawiać dachy, aby przez opadanie pogruchoanych materyatów większa nie robiła się szkoda. Nie masz tu żadnego publicznego budynku, żeby od ostatniego wichuru nie ucierpiało. Część otwianego dachu sena orskiego pałacu została w trąbkę zwinietą i na dziedziniec zwaloną, która ciężarem swoim zgruchotała nowy kamienny ganek. Ołow kopuły kaplicy panteonu jest także zerwany. Dotąd mamy jeszcze zawsze niepojęte powietrze, to wichur, to deszcz, to ciepło, zbliżające się do upału, to znowu zimno następuje.

W Marsylii będzie jenerałowi Desaix wystawiony pomnik.

Towarzystwo umiejętności w Getindze przybrało Ob. Ameilhoa z iastytutu narodowego za swego członka.

Teraz nie podchlebiany sobie żadną nadzieją pokoju, oczekujemy rozstrzygnięcia rzeczy po naszej wyprawie i pomyślności oręża. Teraźniejszy rok będzie w dziejach pamiętnym.

Ciągle mniemają, że dawny kalendarz będzie przywrocony: niektórzy urzędnicy składali wczoraj nowego roku powińszowania ministrom.

Ob. Teodor Hedouville, brat naszego posła w Petersburgu, jest mianowany sekretarzem legacyi w Rzymie.

Senator Józef Bonaparte wyznaczył bra-

ciom Piranesi w Plailly przy Morfontaine potrzebne miejsce i opał do ich rękodzielni. Robią oni z kopanej ziemi w okolicach Morfontaine przedziwne wazony i statui w starożytnym sposobie.

Robią tu teraz powozy pod nazwiskiem *Velociferes*, któremi uieżdza się gcią częścią spieszniej, niżeli zwyczajnemi powozami.

Zasłużeni maytkowie będą także w legionie honorowym umieszczeni.

D. 5 dnia tutaysi Amerykanie wielką ucztę z powodu nowych traktatów, przez które przyjaźń między Ameryką i Francją ugruntowana została, w domu amerykańskiego posła Lewingston, który z Monroe te traktaty zawierał.

Pisma nasze mieszczą w sobie wiadomości z St. Domingo, tecz te tylko do d. 14 Wrześ: dochodzą. Jenerał Rechambeau oznaymił między innymi rzeczami w Cap français przy parolu, że dywizyyny jenerał Clausel uczynił nową wycieczkę przeciw buntownikom i wyparli ich z stanowisk przy Morne Rouge i rowniny Ahul. Jedna metalowa armata, przeszło 100 karabinow, 4 bębny i 2 chorągwie dostały się naszem wojskom w ręce. " Rozbojnicy (wyrazy iego dziennego porządku) okazywali przy ataku chlubę, z jaką jeszcze się styszcć się nie dali. Imię Anglikow brzmiało często w ich ustach, i tyle wyjęt zebowali prochu i kul, iż wnieść należy, że znaczne ich zapasy odebrać musieli i pewnemi są nowego dowozu. Ta okoliczność wystawi przez ważność swoją smutne uwagi. Jeżeli odnowiona wojna między Francją i Anglią szkodliwym jest wypadkiem dla St. Domingo, tedy on nie pochodzi z otwartego boju, któryby Angliy przeciw tey osadzie przedsięwzięść mogli, ale z tajnego porozumienia, iakie z buntownikami utrzywią. Rząd tey nieszczęśliwey wy-

spy nie chciał długo wierzyć tak obmierztem podstępom, które w tak niegodziwy sposób gwałcą prawo narodów, a osobliwie prawo narodów morskich, posiadających osady; lecz teraz tyle widzi dowodów, że wcale nie może wątpić o zrzeczeniu się wszelkich zasad i polityki. Nie chcemy zwalać obelgi na rząd angielski, przypuszczając, że takowe wiarołomstwo nakazuje; nie chcemy go przypisywać komendantom angielskich eskadr, wolemy raczej zwać całą sromotę na chciwych spekulantów, u których nikczemny interes jest wszystkim, a ludzkość niczem. Pewną jest rzeczą, iż rozbojnicy St. Domingo odbierają codziennie od Anglików i przychylnych Anglikom Amerykanów dowozy amunicyi, broni i innych potrzeb. — Po odjeździe admirała Latouche Treville objął kapitan Barre dowodztwo nad francuską morską siłą przy St. Domingo.

Na przełożenie rady stanu Foureroy, zezwolił minister wewnętrzny na założenie kasy dla wsparcia rodziny zmarłych profesorów konserwatorium muzycznego. Co rocznie dawać będą profesorowie z przedniejszych sztuk koncerta, których dochód będzie na ten koniec składany do kasy.

Z Berlina d. 6. Stycznia

Kolegialny radca Kotzebue powrócił pierwszych dni t. m. z Paryża. Co widział i uważał ciekawego w czasie bawienia swego w Paryżu, udzieli publiczności w swoim piśmie.

Z Rzymu d. 18. Grudnia.

Haefelin biskup Chersonski przybył tu w tych dniach z Monachium jako pełnomocny minister i poseł przy stolicy S. Elektora Bawarskiego.

Rosyjski generał Hitrow wyjechał stąd d. 11. Ma on zlecenie od swego Monarchy zwiedzać kolegiia, akademiie, szkoły, szpitale i inne podobne zakłady w różnych krajach Europy. Rząd nasz nie tylko przyjął go s

wszelką uprzejmością, ale nadto kazał mu wszelkich udzielić objaśnień, iakichby tylko żądał, w celu przyłożenia się do starań J. Imp. M. dla poprawy podobnych ustanowień w krajach rosyjskich.

Z Fryburga d. 20. Grudnia.

Wczoraj przybył tu minister CesarSKI baron Cru nppen, przy eskorcie 300 dragonów i odgłosie armii. Dziś złoży swe zaufane listy. Rozumieją że tu nie długo zabawi, ale uda się do Berna, które miało od 1. Stycznia 1814. będzie miało dyrektoryalnym Szwajcaryi. Godność landmana przechodzi w tym czasie z rąk P. Affry, do rąk P. Wattenwyla, 1go wojta kantonu berneńskiego. Z resztą P. Affry został potwierdzony przez wielką radę na urzędzie pierwszego wojta kantonu fryburskiego.

Landman Affry doniósł rządowi kantonom o zaszytych odnianach w ciele dyplomatycznym ministrów zagranicznych w Szwajcaryi.

Z Petersburga d. 6. Grudnia.

Ormianin nazwiskiem Szaganoff darował J. Imp. Mści szablę, którą Imperatorowa Anna Jwanowna 1736 roku dała Kozakowi Attanowi Woroninowi w nadgodę jego zasług. Kozak ten został potem w potyczce z Turkami zabitym i szabla dostała się nieprzyjacielowi. Wspomniony Ormianin będąc roku przeszłego w Synapie, kupił tę szablę, na której klindze wyrażone są złotemi literami imie Imperatorowej, rok i imie Kozaka, i tak po 67 latach powrócił ją dworowi rosyjskiemu.

Wczoraj przysłał medyk Löffler z Witepska P. Nowosilzow próby zrobionej przez niego kawy z nasienia *Trapanatans* podług Linausza, której zapach i smak nie różni się wcale od prawdziwej. W tym tygodnia będzie pokazana Imperatorowi Junc.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 22. STYCZNIA 1804.

Dalszy ciąg krótkiego obrazu położenia, ludności i rządu Madryckiego.

Tak w męszczyznach iak i kobietach tey prowincyi pokazują się niewątpliwie pewne zadatki naturalne, do stania się użytecznymi krajowi przez swe zdolności i pracę; lecz dla tutejszych przyczyna tak mało swych talentów używają, zwłaszcza kobiety, iż pomiędzy niemi, wyjąwszy w innych prowincyach urodzone, nie wiele, a nawet ledwie jedną znaleźć można, któraby chociaż północzochy do-brze robić umiała. Taki skłonny życia sposób słusznie warta nagany; lecz potrzeba różnicę uczynić między gnuśnością z dobrowolney skłonności, a gnuśnością z przypadkowych okoliczności, iako to z zle w prowadzonego zwyczaju krajowego, z powodu klimatu, z przesądu popoństwa, z złey edukacyi, przykadu i tem podobnych pochodząca; a zatem gnuśność którą nieroztropni cudzoziemcy całemu narodowi zadają, jest tylko wadą szczególnych osób, a nie powszechną w całym królestwie. Podobney gnuśności nieznajdzie pewnie w królestwach Walencyi, Katalonii, Biskai i w iakieys części Murcyi, iaka się poniekąd w obydwóch Kastyliach, w części Aragonii, Estremadury i Andaluzyi pokazuje.

Lenistwo, któremu się lud w Madrycie zupełnie oddaje, nie pozwala mu tych mnogich korzyści poznawać, którychby przez mierną pracę mógł nabyć. Kobieta n. p. swój wiek od roku siednego aż do dwudziestego, w którym może poszła za mąż, przepędziwszy w prozowaniu, utraciła przez swą nie-

czynność majątku 9 do 10 tysięcy Realow, któreby sobie nawet przez mierną tylko pracę była mogła zarobić. To byłoby dostatecznym posagiem do znalezienia męszczyzny, któryby się z nią ożenił, a któryby iey skłonności do pracy zle uważać nie mógł.

Gdyby kobietom w Madrycie dobrze się dała bieda we znaki, i nie tak łatwo wszelakim nawet niegodziwym sposobem utrzymać się potrafiły, możeby ich gnuśność zamieniła się w pilność i skłonność do pracy, z którejby musiał wynikać przemysł, bogactwo i ludność dla Madrytu i całej prowincyi. Potrzeba była zawsze miłrayną usrodow, ona ie do takiego stanu podniosła, w którym się im dziwno i ieszcze się im dziwować musie my.

Niezaprzeczoną i to prawdą: że dla braku oświecenia ieszcze iakis czas upłynie, nim przemysł kobiet w Madrycie zakwitnie. Gdyby się klasztory zakonnic zecbiały publiczną edukacją dziewcząt zatrudniać, ani wątpić można, żeby ręce tych wszystkich uczenniczek za kilka lat nie miały się włożyć do różnych robot. Rzućmy tylko okiem na obecne narody, w których dobra edukacya publiczna jest zaprowadzona, a z zadziwieniem spostrzeżemy, z iaką pilnością, zręcznością i chęcią tak większe iako i małe dzieci przykładały się do pracy. Ten jest iedyny sposób zrobienia zakonnic użytecznymi krajowi i religii; krajowi: pobudzając i zniewalając dzieci do pilności i pracy! religii: razem ucząc ie obowiązkow chrześciańskich.

Rząd i Policya w Madrycie.

W dawniejszych czasach rządony był

Madryt przez stany; te składały się z ślachten, mieszczan i wieśniaków podarki opłacających; ci wybierali prezesa, tudzież urzędników wyższych i niższych sądów, którzy potem rozporządzenia, i jakie im się nuydogodniejsze zdawały, od nikogo w swym zarządzaniu nie zależąc wydawali. Ze zaś z czasem taka nieograniczona władza w szkodliwą i uciskającą lud zamieniła się ambicyą, przeto ieszcze mądry Alfons chciał ją ukrocić; ale na ow czas nie przyszło do tego, dopiero pod panowaniem Alfonsa XI., który surowo nakazał, a by Madryt był rządzonem podług prawa krolewskiego; że zaś mimo tey ostrożności wszelako się ieszcze zawsze zamieszania i niespokojności zdarzały, ile razy przychodziło przez stany do wyboru urzędników, przeto tenże monarcha ziewolony był rozkazać: aby Madryt odtąd był przez samych radców rządzony, których dwunastu mianował, a Madryt zobaczył tym tytulem nuyprzwszych uczonych zaszczyconych, Inue publiczne urzędy zostały w swym dawnym sposobie, wszelako skład rządu był odmieniony, a prawo wybierania na nie zostawione było wspomnianym radcom, iednak zachował sobie król onych potwierdzenie.

Za Króla Jana II. wszczynwały się różne poruszenia przeciw rządowej władzy w Madrycie, a nieukontentowanie ludu było iakoż to powodem do poprawy styru intereffow. Za czasow Henryka IV., oprócz iuż dawniey zaprowadzonych sędziow gnianych (Alcaldes) postanowiony był asystent, którego imię zamieniło się z czasem w Corregidores to iest: dyrektora policyi. W tym naśladowano przykłąd dobrze urządzonych państw, które dozor i rząd policyi osobnemu na to ustanowionemu trybunałowi zlecały.

Podziś dzień rządu Madrytem ieden Corregidor, dway subordynowani namiestnicy czyli sprawnicy, których władza nieco iest ścieśniona, i czterdziestu Regidorow czyli radcow, między których rząd różnyh części policyi iest podzielony. Ta cała Jurydykcyja składa się przeto z korregidora, z chorążego koronnego, z 40 regidorow i z sekretarzew; ma różne przywileie i obsadza urzędy sobie podległe.

Jak daleko się dziś powaga tey władzy rościąga, mało iest wiadomo, ponieważ od czasu iak Karol V. Madryt za rezydencyą dworu ogłosił, coraz bardziej była ścieniana, kilka uprzywileiowanych nadwornych jurydykcyj ustanowiono, i wiele spraw politycznyh między nie podzielono, które przedtem do samey rady madryckiey i iey korregidora uależały.

Pięćdziesiąt ośm zgromadzeń, czyli handlowych cechow, zostało pod własnym rządem ekonomicznym; pięć ich nazywają się większemi, a pięćdziesiąt trzy mniejszemi, i składają się z handlarzow żywności i z kramarzow; ci wszyscy rządzą się sami przez wydziały podług własnych rozporządzeń, mocą których obowiazani są temu ludnemu i znaczenemu miastu wszelkich potrzeb dostarczać. Godna rzecz zastanowienia, że tym ludziom tak rozciągte i wyłączone prawo iest udzielone, a innym obywatelom go odnowiono, i że prawnego dochodzenia szkod, która stąd wynika, gdy u tych ludzi tego dostać nie mogą czego potrzebują, weale ich przez urządzenie zabroniono. Znaczna także iest nierówność między wielkim zyskiem, który mają, a między lichą wygodą publiczności, o którą starac się sa obowiazani.

(Reszta potem.)

D O N I E S I E N I A .

Na dnia pierwszym miesiąca Lutego roku terażniejszego 1814 w cyrkule Krakowskim odprawiać się będzie licytacya przedziay Kamienicy Szraczyńska zwaney w Grodzkiej ulicy pod liczbą 232 stojącey o godzinie 9 zrana zaczynając od ceny fiskalney ryń. 6570. Zyczący sobie tę Kamienicę nabydź niech się znajduie w wyznaczonych licytacyi miejscu i godzinie.

Jego Ces. Kr. Mość racył postłuz Nuywyższego nadwornego dekretu de dno 2370 Listopada i gubernialnego rozporządzenia dnia 16 Grudnia roku przeszłego nuytaskawicy rozkazać, aby dla osadzenia zawakowaney przez oddalenie się profesora Łody katedry Logiki, Methaphysiki, i Etyki przy tuteyszey akademii, z którą roczna płaca 800 zł. ryń. połączona iest, konkurs tak tu w Krakowie, iako i Wiedniu ogłoszony i do odbycia exaninu konkurrentom dzień 16 Lutego r. b. naznaczony został: Owi kandydaci, którzy tę katedrę otrzynać zyczą, mają się na wzwyz wymienionym dniu rano o godzinie 9tey w komisji do egzaminowawia w tuteyszey akademii należcie zglosić. W Krakowie d. 13 Stycznia 1814.

Antoni de Baum, C. K. nadwurny kasyliarz.

Podaje się do publiczney wiadomości, że gdy pozostały majątek po śmierci Michała Walentego Skomorowskiego, który na dniu 2 Lutego roku 1803 z tym się rozstał światem, między jego sukcesorow rozdzielonym został, część na starszego syna Michała przypadająca w summie 2.359 zł. pol. 6 gr. w jurysdykcyi Dominium Zwięczyca w cyrkułe Rzeszowskiu Galicyi wschodniej zabezpieczoną została. Przeważający, Michał Skomorowski niniejszem przyzowany jest do odebrania sobie rzeczoney summy. Każdego zatem wiadomość o tymże Michałe Skomorowskim mającego na niłość bliźniego nuygrzeczniej uprasza się o tey na niego przypadającej części wiadomość. Gdyby się tenże w Galicyi zachodniej, lub pogranicznych teyże krajach znajdował, może się zgłosić do Szymona Jasińskiego profesora Gymnazium Krakowskiego, męża Zofii siostry jego rodzoney, który mu wszelką łaskawość po poznaniu go w odebraniu teyże na niego przypadającej części przyrzeka.

Z strony C. K. Niepołomskich kameralnych dóbr Dyrekcyi zprzeda się przez publiczną licytacją na dniu 24 Stycznia tego 1804 roku skarbowe i przy pomieszkaniu Poszyńskiego kwatermistrza znajdujące się 378 centnarow słodkiego i 253 centnarow kwaśnego siana nuywięcej ofiarującemu, albo całkiem, albo podzielonym sposobem.

Cena fiskalna słodkiego siana 1 centnar . . . 40 kr.

Kwaśnego siana . . . 1 ditto . . . 20 kr.

bedzie wwołana

Licytanci mają się tedy z wadium 34 zł. ryń. opatrzyć, a tak z tym na spoiniony dzień i godzinę 9tą z rana do pomieszkania Poszyńskiego kwatermistrza zapraszają się.

Dnia w Niepołomicach dnia 31go Decembra 1803. Krommer.

C. K. sądy szlacheckie prowincjonalne Lubelskie niniejszym do publiczney podaia wiadomości, iż C. K. Appellacya Krakowska zokazyi podanego przez kuratora pozostałych po niedy Katarzynie Radeckiej dzieci, adwokata Ratyńskiego pod d. 5 Września p. r. rekursu, przeciwko tuteyszej rezolucyji na d. 27 Czerwca r. p. w przedmiocie klasyfikacyi wierzyteliow do szacunku dóbr Chastęż i Grabianowice na licytacyi zprzedanych, zbiegających się wypadły; tudzież zokazyi podanego przez Maurycego i Balbiny małżonkow Łyckich pod d. 9 Września r. p. rekursu przeciwko teyże samey rezolucyji na dniu 27 Czerwca r. b. wypadły mocą której dopiero rzeczoni małżonkowie rekurrujący z summą 56000 zł. pol. od małżonkow Radeckich sobie dłużną, do resztującego szacunku dóbr Chastęż i Grabianowice od hypotekowanych wierzyteliow pozostałego, lub też do innych dłużnikow substancyi odstani, i z summą 952 zł. pol. od małżonkow Radeckich sobie winney w klasyfikacyi wypuszczeni zostali; dekretem swoim na dniu 23 Października r. b. wypadłym, tuteyszym sądom szlacheckim nakazała, ażeby w obydwóch tych rekursowanych intereffach nowy termin wyznaczyły, zostawiwszy wolność wierzyteliom na tym terminie, lub wzwołaniem wierzyteliow od partycypowania z tey masy całkiem wyłączyć, lub też niżej umieścić się mających, równie jak i samym właścicielom tychże dóbr, iako to: kuratorowi pozostałych po niedy Katarzynie Radeckiej dzieci, i Joannie Jezierski, swe wnioski czynić, nakoniec, ażeby w tey mierze tuteysze sądy szlacheckie daley podług obowiazku urzędowania swego postąpiły. Na mocy przeważającej rezolucyji Appellacyynow wszystkim wierzyteliom Radeckich, tudzież kuratorow pozostałego Radeckich dziecka adwokatowi Ratyńskiemu i Joannie Jezierski termin na dzień 23 Stycznia 1804 roku z tym dodatkiem naznacza się, ażeby na tymże dniu o godzinie 9 z rana ututeyszych sądow szlacheckich stawili się, i stosownie do rezolucyji Appellacyyney swe wnioski czynili. Wreszcie każdemu wierzyteliowi pozwala się wzwyż wyrażone rekursy w gremialney registraturze zobaczyć. W Lublinie d. 14 Listopada 1803.

Golaszewski.

Purtscher.

Münch,

Z Rady C. K. sądow szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.

Klimaszewski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem P. Teresie i Moszczeńskich Raczynski; że P. Agnieszka Radziszewska u sądow tych — a wstąpienie pałowy dóbr Przewłoka z przywilegijami — żądać na nie podana, i u pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosila.

Gł: zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie P. obywatelowa zostanie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdą się, oneżte adwokata tutejszego P. Billewicza z iey szkoda i iey kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisany, rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu 90 dni sama stanęła, albo jeżeli takie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestala, albo nakoniec innego patrona obrala, tego sądom tutejszym wymieniła, i podług przepisu tych środków prawa użyła, które do swej obrony za najsztuczniejszy osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wymiłągą mogącą samaby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winna była.

Jożef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

W. Lichocki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi zachodniej.

W Krakowie dnia 19 Listopada 1803.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej uwiadomiałą niniejszym Edyktem JJ. PP. Jana Siedliskiego i Annę Siedliskę iż Dominik Modzelewski przeciwko nim, Bonawenturze Hoszewskiemu, Adamowi Popielowi, Eleonorze z Popielow Lipski, Ignacemu Siedliskiemu i Francisce Siedliski, jako sukcesorom bezpotomnie zesłego Adama Hoszewskiego, w punkcie dozwoleńia exekucyi na satisfakcyą summy 500 zł. pol. kapitalney z procentem i expensami prawnymi — do sądow tutejszych załobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się.

Gdy zaś te sądy dla ich zagranicznego zamieszkania, im tutejszego sądowego adwokata Ur. Madann, za obrońcę z ich szkoda i niebezpieczeństwem ustanowily, z którym też sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, i napominają się oni niniejszym Edyktem, aby dnia 31 Stycznia 1804 o godzinie 9 z rana do odpowiedzi stawili się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego patrona sobie obrali i tego sądowi wymienili, i oraz tych podług prawa użyli krokow, które się do obrony swej sprawy użytecznymi bydź zdają, gdyby bowiem tego nieuczynili, i swą zaniedbali sprawę samaby sobie szkoda może jaką sąd wynikającą przypisać winni byli. Dan w Lublinie dnia 17 Października 1803.

Gotałzewski.

Purtscher.

Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szla: Lubel. Galicy Zachodniej.

Klimaszewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomiałą niniejszym Edyktem UU. Rocha i Juliannę z Sieniatow Bętkowskich małżonkow, iż PP. Wincenty i Ignacy Bracia Bętkowscy w sprawie ustanowienia alimentacyi w summie 5000 zł. pol. na każdego z osobna powodow, przeciwko tych w sądzie tutejszym załobę podali, i o pomoc sądową dopraszali się.

Gdy zaś te Sądy dla tychże zagranicą zamieszkania im tutejszego sądowego adwokata Konopkę z ich szkoda i niebezpieczeństwem za kuratora obraly, z którym też rozpoczęta sprawa podług przepisanego krajowego prawa porządku prowadzona i ukończona zostanie. Oni przeto niniejszym Edyktem napominają się, ażeby w 90 dniach do odpowiedzi się stawili, oznaczonemu patronowi dokumenta swe przestali, lub innego obrali i tego Sądowi wymienili i tych środków prawa użyli, które do obrony swej sprawy użytecznymi bydź sądzą, gdyby bowiem tego nieuczynili i swą sprawę zaniedbali szkoda jaką wynikającą sami sobie przypisać będą winni.

Dan w Lublinie dnia 19 Października 1803. roku.

Gotałzewski.

Purtscher.

Münch.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniej.

Klimaszewski.